

*Saulė**

Przełożyła Zuzanna Mrozikowa

1. Narodzenie i odrodzenie Saulė

Zapisany w *Kronice* Jana Malali mit o *Sovijusie* zawiera informację, że *Saulė* (Słońce) wykuł i powiesił na niebie bóg *Kalevelis*, co potwierdzają również zachowane do naszych czasów dane folklorystyczne. Pierwszy, niewątpliwie archaiczny dokument dotyczący tej sprawy to znana powszechnie pieśń kołędników:

*Przybiegł jeleń, dziewięciorogi,
Oj Kolęda, dziewięciorogi.
Ach przybiegł, w wodę patrzy,
W wodę patrzy, liczy rogi.
Na mojej głowie dziewięć małych rogów,
Dziewięć małych rogów, dziesiąta gałązka.
Na tej gałązce wykuwają kowale,
Wykuwają kowale, ludwisarze ulewają.
Oj kowale, moi braciszkuwie,
Zróbcie dla mnie złoty kubek.
Będę podlewać zieloną rutkę¹.*

Powyższy tekst, przez wielu uważany za hermetyczny lub wyłącznie „poetycki”, w rzeczywistości, jeśli go czytać w pewnej mitologicznej perspekty-

* Rozdział z *Tautos atminties beieškant*, drugiej z dwóch książek, które A. J. Greimas napisał po litewsku i poświęcił mitologii litewskiej. Pierwsza z nich, *Apie dievus ir žmones*, znana jest szerzej z przekładu francuskiego (*Des dieux et des hommes*). Niniejszy fragment jest prawdopodobnie pierwszym ukazującym się po polsku przekładem tekstu Greimasa z litewskiego (dotychczasowe pochodziły z jego dzieł francuskich). Pełny przekład obu tomów mitologicznych w przygotowaniu. (Przyp. tłum.)

wie, jest niemal sztandarowy. Na przykład nie ulega wątpliwości, że jeleni, choćby z powodu poroża, które każdego roku powiększa się o jeden „mały róg”, musiał robić na starożytnych Litwinach wielkie wrażenie: był dla nich symboliczną figurą upływającego rok za rokiem Czasu. Jeśli pamiętać, że liczba dziewięć jest w ludowym myśleniu synonimem mnogości, przybiegnięcie dziewięciorożego jelenia oznacza nie tylko koniec ostatniego roku, ale i wiele minionych lat. Wystarczy przypomnieć atrybuty analizowanego przez nas wcześniej boga *Andojasa*: woda jest źródłem wiedzy o przeszłości i przyszłości, a więc patrzący w nią jeleni nie tylko przelicza posiadane rogi, lecz widzi również „dziesiątą gałązkę” – nowy, rozpoczynający się rok.

I na tej to gałązce *kowale kują złoty kielich* – słoneczny glob. Wtedy *Saulė*, już w postaci dziewczyny, zwraca się do swoich braci kowali z prośbą, żeby wykuli dla niej kielich, którym mogłaby „podlewać zieloną rutkę” – w ten sposób okazuje ona troskę o wszystkie młode dziewczęta. Zdarzenie opisane w naszym poemacie różni się od mitu o *Sovijusie* tylko tym, że wykucie *Saulė* przez *Kalevelisa* było gestem pierwotnym, archetypowym, podczas gdy „bracia kowale” każdego roku powtarzają zrytualizowaną już czynność sakralną.

W innej wersji tego poematu² *Saulė* prosi kowali, żeby wykuli dla niej nie złoty kielich, tylko *złoty pierścionek* – jest to wciąż ten sam, okrągły, umieszczany na niebie obiekt, który ma podobne panięskie konotacje. Złoty pierścionek daje jednak możliwość szerszego rozwinięcia epifanii *Saulė*, ponieważ między innymi jest przedmiotem ruchliwym, który może się toczyć. Innym razem *Saulė* chwali się:

*Mam brata kowala,
Wykuje mi mosteczek:
Po tym moście idę,
Złoty pierścień toczę.*

¹ Merkinė, 1937 r. J. Balys, *Liet. tautos. skaitymai*, I, 120.

² *Liet. Taut.*, I, 209–210, Eišiškis.

*Gdzie się pierścień potoczy,
Tam słońko zapadnie*³.

Nowe warianty, w których zamiast złotego pierścienia pojawia się *wianek*, a *Saulè* przechodzi „przez miedzianą bramkę”, ukształtowany już obraz uzupełniają tylko w niewielkim stopniu: *Saulè* ukazuje się jednocześnie w dwóch różnych postaciach – jako okrągłe ciało niebieskie oraz jako antropomorficzna, kobieca figura.

Takie zrozumienie podwójnej postaci *Saulè* pomaga wyjaśnić i nawet częściowo zinterpretować inny starożytny mit naświetlający stosunki między *Kalevelisem* i *Saulè*, który opowiedział ciekawym wszystkim humanistom quattrocenta piętnastowieczny podróżnik Hieronim Praski (1432) po powrocie z pogańskiego kraju.

Hieronim relacjonował, że spotkał na Litwie rodzinę, która

„solem colebat et malleum ferreum rarae magnitudinis singulari cultu venerabatur”⁴
[„czciła słońce i szczególnym kultem darzyła rzadkiej wielkości żelazny młot”].

W przeciwieństwie do autora tekstu o *Sovijusie*, Hieronim zainteresował się przede wszystkim *Saulè*, a nie *Kalevelisem*. Opisuje w związku z nim tylko kowalskie narzędzie – „rzadkiej wielkości żelazny młot” – jako przedmiot czczony przez Litwinów. Dodatkowo jednak dowiaduje się od kapłanów tego kultu, że

„olim pluribus mensibus non fuisse visum solem, quem rex turris. Signa zodiaci deinde opem tulisse soli ingentique malleo perfragisse turrim solemque liberatum hominibus restituisse, dignum itaque veneratu instrumentum esse, quo mortales lucem recepissent”⁵

[„niegdyś przez wiele miesięcy nie było widać słońca z przyczyny króla wieży. Potem znaki zodiaku siłą przeniosły słońce i ogromnym młotem roztrzaskały wieżę, i przywróciły

³ Kamajai, 1939 r. J. Balys, *ibid.*, I, 115.

⁴ W. Mannhardt, *Letto-Preussische Götterlehre*, 135.

⁵ *Ibid.*

ludziom uwolnione słońce, tak więc godnym czci jest narzędzie, które śmiertelnikom oddało światło”].

Ten całkiem wiarygodny świadek (poczynione przez niego opisy kultu węży i wiecznego ognia są dokładne i poświadczone gdzie indziej) przedstawia przygody *Saulė* (istoty ludzkiej, nie gwiazdy), która została porwana i uwięziona w warownej baszcie przez potężnego króla. Przez kilka miesięcy *Saulė* – już jako ciało niebieskie – nie ukazywała się ludziom, w końcu została uwolniona przez *znaki zodiaku* (?), które zburzyły wieżę olbrzymim młotem, i zwrócona ludziom. Śmiertelnicy odzyskali w ten sposób światło, a młot stał się narzędziem godnym czci.

Wiarygodności tego tekstu nie zmniejsza fakt, że podróżnikowi nie udało się dowiedzieć, jak brzmi imię króla, który porywał *Saulė*, ani jak nazywa się jej wybawca. Nam, znającym już nieco ten mityczny kontekst, imię właściciela młota – *Kalevelisa* – narzuca się samo. Tym bardziej że taką przesłankę potwierdza analizowany przez nas wcześniej mit o *Aušrinė* (Jutrzence) i historia jej porwania⁶. Zaproponowaliśmy wówczas, żeby identyfikować *Kalevelisa* z królewiczem, który porwał *Aušrinė* i występował tam jako kowal-złotnik. Stosunek obu mitów i ich bohaterów do siebie wygląda następująco:

$$\frac{\text{Aušrinė}}{\text{Kalevelis porywacz}} \cong \frac{\text{Saule}}{\text{Kalevelis wybawca}}$$

Widzimy, że trzy zanalizowane przez nas, każdy oddzielnie, dokumenty: aluzje Malali do stosunków między *Kalevelisem* i *Saulė*, mit o *Saulė* opowiedziany w skrócie przez Hieronima Praskiego i w końcu zebrane razem elementy ustnej tradycji mitycznej, pozwalają na rekonstrukcję podwójnej figury *Saulė*, i nie tylko nie są ze sobą sprzeczne, ale nawet uzupełniają się nawzajem. Świa-

⁶ A.J. Greimas, *Apie dievus ir žmones*, Vilnius-Chicago 1990, 145 sqq.

dectwo Malali dostarcza brakującego nam teonimu *Kalevelisa*, podczas gdy u Hieronima znajdujemy tylko czczony przez ludzi *młot* – instrument działania i mocy tego bóstwa. *Saulė* jest traktowana u Malali tylko jako ciało niebieskie, u Hieronima jest najpierw figurą antropomorficzną, potem gwiazdą – daje ludziom światło. Obie figury *Saulė* w synkretycznej postaci zachowały się w ludowej tradycji poetyckiej, w opisach narodzin i życia młodej bogini toczącej po niebie złoty pierścionek albo wianek.

2. *Życie Saulė*

Narodzona podczas zimowych mrozów *Saulė* musi zrealizować pełny cykl życiowy, przechodząc wszystkie ważne etapy życia kobiety.

Wyrasta z niej młoda piękność, ludzka wyobraźnia widzi ją tak: „...znalazł tam pannę ze złotymi włosami – *piękną jak słońce!*”⁷. *Saulė* rośnie, dojrzewa, czeka na narzeczonego, po zaręczynach może chodzić w wianku i wstążkach⁸.

Wstaje Jutrzenka

Do rucianego ogrodu,

Idzie Słonko

*Do wianuszka*⁹.

Nadchodzi wreszcie decydujący dzień, a dokładniej – wielkanocny poranek. Ludzie wstają przed świtem i czekają na pojawienie się pięknie ubranej, odświętnej *Saulė*. Według danych zebranych przez Jonasa Balysa w *Kalendorinės Šventės (Świątach kalendarzowych)* tego dnia słońce:

- „pulsuje i mieni się różnymi kolorami” (cała Litwa);
- „wydaje się zielone i niebieskie” (Tverečius);

⁷ J. Basanavičius, *Lietuviškos pasakos*, II, 88.

⁸ *Apie dievus ir žmones*.

⁹ A. Juška, *Liet.Dainos*, II, 524.

- „wydaje się czerwone, zielone, niebieskie, białe” (Salakas).

Oto więc nasza *Saulė* – czy wyobrażamy ją sobie jako ciało niebieskie, czy jako młodą dziewczynę – jest wystrojoną, pełną kokieterii piękną. Potwierdzają to także liczne frazeologizmy:

- *apsitaisiusi kaip Saulės marti* „wystroiliła się jak młoda *Saulė*” (I. Simonaitytė);

- *Saulė viešnė, kuri darbo bijo, geb tik puoštis* „*Saulė* w gościach – boi się pracy, umie się tylko stroić” (LKŽ);

- *Ko švaistais po trobą kaip Saulės pana?* „Co się obijasz po chacie jak panna *Saulė*?” (LKŽ).

Opis tego niezwykłego zdarzenia odnotowywanego na całej Litwie byłby niepełny, gdybyśmy nie dodali, że w wielkanocny poranek *Saulė* nie tylko pojawia się w pięknym ubraniu, lecz także tak wystrojona *tańczy*¹⁰:

- „rano pierwszego dnia Wielkanocy słońce wschodzi w podskokach: trzy razy podskakuje w górę i w dół ...” (cała Litwa);

- „ludzie wstawali rano i chodzili patrzeć, jak słońce z radości tańczy” (Antalieptė);

- „w czasie Wielkanocy, gdy wszyscy ludzie są weseli, nawet słońce z radości podskakuje: hop, hop” (Pakruojus).

Jeśli będziemy mieć w pamięci litewskie zwyczaje weselne, które analizowaliśmy przy innej okazji¹¹, i „tańce pszczół” towarzyszące najważniejszym uroczystościom w życiu kobiety, to zobaczymy, że radosne pojawienie się *Saulė* jest rytualnym powtórzeniem *tańca młodej mężatki*. W takim kontekście w pełni zrozumiały staje się taki wers mitologicznej pieśni:

*Księżyc wziął za żonę Słoneczko
na początku wiosny...*

¹⁰ J. Balys, *ibid.*

Jeśli proponowane przez nas wyjaśnienie jest do przyjęcia, można sądzić, że kolejne pojawienie się *tańczącej Saulė* powinno nastąpić w dniu chrztu jej pierwородnego dziecka, tj. z okazji zmiany jej statusu. Na całej Litwie rzezone zdarzenie przypada na któryś poranek w okresie pomiędzy wielkimi uroczystościami: dniem świętego Jana i dniem świętego Piotra (24–29 czerwca). Informatorzy nie zawsze zgadzają się co do dokładnej daty – jedni wiążą cudowne pojawienie się *Saulė* z dniem świętego Jana, inni z dniem świętego Piotra. W tym przypadku do przyjęcia jest argumentacja Balysa: jego zdaniem nie można zaobserwować jakichś ściślejszych związków między *Saulė* i obchodami świętojańskimi, zasadnicze znaczenie ma natomiast przekonanie ludzi, że *Saulė* „obraca się” na świętego Piotra, a nie na Jana¹².

Za tą argumentacją przemawia nie tylko szczególne znaczenie dnia świętego Piotra, ale także organizowane dzień później wielkie zgromadzenia zwane *Žaislai* (*Zabawami*) lub *Velnio Turgeliai* (*Jarmarkami diabelskimi*), które z jednej strony przypominają o przynależności *Saulė* do sfery boga *Velinasa* – *Ka-levelisa*, z drugiej – o przełomie w życiu pierwородki, któremu odpowiada fakt kosmograficzny – „obrócenie się” słońca. Związły obraz poetycki tego „obrócenia się” przedstawia taka zwrotka mitologicznej pieśni:

Rano w Boże Narodzenie

Zakwitły róże,

Rano w świętego Piotra

*Jeziora zamarzły*¹³

Identyfikacja *Saulė* z różą nie budzi większych wątpliwości: zakwitnięcie róży w bożonarodzeniowy poranek odpowiada odrodzeniu się *Saulė*. Tymczasem zamarznienie jeziora w środku lata długo, przynajmniej dla nas, było zjawiskiem tajemniczym:

¹¹ *Apie dievus ir žmones.*

¹² *Liet. Tautos. Skaitymai*, II, 138.

*Co za dziwy,
Co za cuda,
Że w lecie
jeziora zamarzły!*

*Pójdź, Słonko,
przez zielony las,
Stopisz
lód na jeziorach¹⁴*

Oczywiście zakwitnięcie róży, tak samo jak odrodzenie *Saulė*, nie znaczy jeszcze, że zaraz będzie lato: jest to jedynie inchoatywny symbol nowego rocznego cyklu. Podobny symbol – zamarznęte jezioro – jest zapowiedzią, że zaraz rozpocznie się schyłkowy okres roku, zima. Jednocześnie prosi się *Saulė*, by spowolniła jej nadejście.

Takie „obrócenie się” *Saulė* oznacza także zmianę jej mitycznej roli: po dniu świętego Piotra nasza wiosenna piękność staje się *Saulė – Matką*, która ogrzewa strudzonych pastuszków, zachodzi szybciej, by mogli wcześniej zapędzić stado do domu, i która jako odpowiedzialna gospodyni, dogląda prac polowych.

*Zachodziło Słonko, spojrzalo
Czy pracy dużo, czy mało¹⁵*

Na tym etapie swojego rocznego cyklu *Saulė* spełnia obowiązki przypisane trzeciej funkcji Dumezila. Dopiero po równonocy jesiennej zaczyna się agonia gasnącej powoli *Saulė* i w końcu ludzie ze strachem i nadzieją czekają na jej zmartwychwstanie.

¹³ V. Misiūnienė, *Liet. D. Katalogas*, I, Švenčionys.

¹⁴ Juška, *Liet. D.*, II, 700.

¹⁵ V. Misevičienė, *Liet. Dainų Katal.*, I, 89.